ŚLĄZACY

ROBERT MACIĄG
KTOMIESZKA**W**POLSCE**.PL**

Kim są Ślązacy?

To pytanie brzmi prosto… ale tylko na pierwszy rzut oka. Ślązacy od wieków wymykają się prostym definicjom — tak samo etnografom, jak i samym sobie.
Najczęściej mówi się, że to rdzenna ludność słowiańska, która przez stulecia żyła na terenie dzisiejszego Górnego i Dolnego Śląska, mówiąc lokalnymi odmianami polszczyzny pełnymi czeskich i niemieckich wpływów. Ale ta definicja nie obejmuje całego bogactwa śląskiej tożsamości.

Skąd wzięli się Ślązacy tacy, jakich znamy dziś?

Dzisiejszy obraz Górnego Śląska zaczął kształtować się w XVIII wieku, gdy Prusy odebrały Austrii ziemie, które dziś kojarzymy z Katowicami, Gliwicami czy Zabrzem. W tamtych czasach „Ślązak" oznaczał… po prostu mieszkańca, który nie mówił po niemiecku. Był „Wasserpolakiem", czyli kimś „prawie Polakiem".

Potem wszystko zmienił przemysł. Do regionu zaczęły napływać tysiące ludzi z Niemiec, Westfalii, Czech, Galicji czy Kongresówki. Kopalnie, huty i wielkie fabryki rosły w zawrotnym tempie. Ci, którzy budowali Katowice — to w większości nie byli miejscowi Ślązacy, lecz imigranci.
W efekcie Górny Śląsk stał się jednym z najbardziej wielokulturowych miejsc Europy Środkowej, gdzie rodziny mogły mieć imiona niemieckie, mówić w gwarze śląskiej, modlić się po polsku, a czuć się… jeszcze inaczej.

Tożsamość, która nie mieści się w tabelkach

W latach 70. naukowcy zaczęli mówić wprost:
Ślązak może być narodowości polskiej, niemieckiej albo czeskiej — bo Ślązak to bardziej przynależność kulturowa niż „krew".
Ślązacy sami często podkreślają, że to miłość do śląskiej ziemi, wspólne doświadczenia, pamięć rodzinnych historii i język spajają ich bardziej niż paszport. Dlatego współczesne definicje stają się coraz bardziej oparte na deklaracji:
Ślązakiem jest ten, kto czuje się Ślązakiem.

A jednak w Polsce temat wciąż budzi emocje. W dwudziestoleciu międzywojennym Ślązacy mieli własny sejm i szeroką autonomię. W latach 90. próbowano powołać Związek Ludności Narodowości Śląskiej — bez powodzenia. Mimo to rośnie liczba osób, które deklarują śląską tożsamość: w ostatnim spisie powszechnym w Polsce — ponad 170 tysięcy; w Czechach — 44 tysiące.

robb MACIĄG eTNO WARSZTATY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ZREALIZOWANO W RAMACH STYPENDIUM MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

ŚLĄZACY

ROBERT MACIĄG
KTOMIESZKA**W**POLSCE**.PL**

Ślązacy w świetle prawa

W polskiej Ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych Ślązacy nie są wymienieni jako mniejszość narodowa czy etniczna. Mimo to w spisach powszechnych setki tysięcy osób deklaruje narodowość śląską. Działa wiele stowarzyszeń i organizacji kulturalnych, które walczą o oficjalne uznanie oraz o rozwój edukacji w języku śląskim. Powstają podręczniki, spektakle, audycje radiowe i piosenki w gwarze.

Gwara czy język?

I znowu: odpowiedź nie jest oczywista.
Z jednej strony lingwiści w Polsce uważają śląszczyznę za dialekt języka polskiego.
Z drugiej — jej bogactwo, odrębna gramatyka i słownictwo sprawiły, że Międzynarodowa Organizacja Normalizacyjna (ISO) uznała ją za język i nadała mu kod SZL.

Śląski jest pełen czeskich i niemieckich zapożyczeń, ale też słów, które bliższe są dawnej staropolszczyźnie niż współczesnemu polskiemu. To język żywy, domowy, emocjonalny — i dla wielu Ślązaków stanowi najważniejszy symbol ich tożsamości. Choć śląski cieszy się rosnącą popularnością i społecznym uznaniem, w Polsce wciąż nie ma statusu języka regionalnego. A to oznacza, że nie obejmuje go prawna ochrona ani wsparcie, jakie otrzymują języki o takim statusie — na przykład kaszubski.
Dla wielu Ślązaków to ważna i wciąż nierozwiązana kwestia, bo przy formalnym uznaniu śląszczyzna mogłaby być nauczana w szkołach, wspierana finansowo i chroniona jako część dziedzictwa kulturowego. Jednak na razie — mimo działań społeczników i organizacji — taki status nie został jej przyznany.

Historia – kraina zmieniających się granic

Śląsk to region, którego historia przypomina patchwork. W średniowieczu należał do Polski Piastów, potem przechodził pod panowanie Czech, Austrii, Prus i Niemiec.
W XIX wieku był jednym z centrów rewolucji przemysłowej – powstawały kopalnie, huty, linie kolejowe. Do pracy przyjeżdżali ludzie z Wielkopolski, Małopolski, a także z Niemiec czy Moraw.
Po I wojnie światowej mieszkańcy decydowali o losach regionu w plebiscytach i trzech powstaniach śląskich. Część Śląska trafiła do Polski, część pozostała w Niemczech. Zdarzało się, że granica przecinała jedną wieś, a w jednej rodzinie jedni mieli polskie obywatelstwo, a inni niemieckie.
Po II wojnie światowej cały Górny Śląsk znalazł się w granicach Polski. Wielu mieszkańców przyjęło polskie obywatelstwo, ale w domach wciąż mówiło się po śląsku lub po niemiecku. Niektórzy, obawiając się represji, wyjeżdżali do Niemiec.

robb MACIĄG ETNO WARSZTATY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ZREALIZOWANO W RAMACH STYPENDIUM MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

ŚLĄZACY

Kultura – codzienność i święta

Śląska kultura jest zakorzeniona w codziennych rytuałach i wyjątkowych świętach. Familoki – ceglane budynki robotnicze z małymi mieszkaniami, podwórzami i wspólnymi pomieszczeniami gospodarczymi – były centrum życia społecznego. Tu spotykano się po pracy, wspólnie gotowano, a dzieci bawiły się razem od rana do zmierzchu.
Orkiestry dęte to duma regionu. Grają podczas Barbórki, festynów i uroczystości rodzinnych. Górnicze mundury z zielonymi, białymi lub czarnymi pióropuszami to widok, który na Śląsku nikogo nie dziwi.
Barbórka, obchodzona 4 grudnia, to święto św. Barbary – patronki górników. Zaczyna się mszą, a potem są pochody, koncerty orkiestr, zabawy i biesiady.
Ślązacy cenią sobie pracowitość, porządek, punktualność i silne więzi rodzinne.

Kuchnia – smak dzieciństwa i niedzieli

Śląska kuchnia jest sycąca i pełna smaku. Powstała z myślą o tym, by dać siłę górnikom po ciężkiej pracy. W niedzielę na wielu stołach króluje zestaw:
Rolada śląska – wołowa, nadziewana boczkiem, ogórkiem i cebulą.
Kluski śląskie – z dziurką na sos, z ziemniaków i mąki ziemniaczanej.
Modro kapusta – duszona czerwona kapusta z boczkiem i jabłkiem.
Na co dzień je się żur na zakwasie, krupnioki (kaszankę), karminadle (kotlety mielone) i kołocz – drożdżowy placek z serem, makiem lub jabłkami.

Zabytki i miejsca warte odwiedzenia

Nikiszowiec – zabytkowa dzielnica Katowic, wpisana na listę pomników historii.
Kopalnia Guido w Zabrzu – podziemna trasa turystyczna.
Muzeum Śląskie w Katowicach – łączy historię i sztukę regionu.

Znani Ślązacy:

Arnold Ludwig Mendelssohn (kompozytor, autor Marsza Weselnego)
Kazimierz Kutz (reżyser), Szczepan Twardoch (pisarz), Stanisław Soyka (muzyk)
Artur Rojek (piosenkarz), Jerzy Kukuczka (himalaista), Ryszard Riedel (piosenkarz)
Basia Trzetrzelewska (piosenkarka)

POLSKA RÓŻNYCH KULTUR

ktomieszkawpolsce.pl/slazacy

robb MACIĄG ETNO WARSZTATY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
ZREALIZOWANO W RAMACH STYPENDIUM MINISTRA KULTURY I DZIEDZICTWA NARODOWEGO